

KS. KRZYSZTOF HOROWSKI

*Akademia Humanistyczna im. A. Gieysztor, Pułtusk*

## PREKURSOR – JAN PAWEŁ II W OREĐZIACH NA ŚWIATOWY DZIEŃ MIGRANTA I UCHODŹCY W LATACH 1985–2005

**Słowa kluczowe:** Jan Paweł II, obóz uchodźców, wspólnota, gościnność

1. Zagadnienia wstępne. 2. Przesłanie papieskie. 3. Obóz „niebylców”. 4. Gościnność wspólnoty eklezjalnej. 5. Zakończenie

### 1. ZAGADNIENIA WSTĘPNE

W latach 2015 i 2017 zginęło na Morzu Śródziemnym, odpowiednio, 3771 i 3119 migrantów. Te i wiele innych danych zawiera raport *Prawo do azylu. Przyjąć, chronić, wspierać, integrować*, przedstawiony 22 lutego 2018 r. w Ferrarze przez włoską Fundację Migrantes. Wynika z niego, że liczba nielegalnych przybyszów do Europy wyraźnie spadła i w 2017 r. było ich blisko 171,7 tys.

Morze Śródziemne jest „najbardziej śmiertcioną granicą świata”, gdyż prawie 2 osoby na 100, które je przepływają, traci życie w jego wodach – skomentował dane raportu watykański dziennik „L’Osservatore Romano”. Przytoczywszy dane o ofiarach śmiertelnych, zwrócił uwagę na stale malejącą liczbę uchodźców usiłujących przedostać się drogą morską z Afryki do Europy, a dokładniej do Włoch, które leżą najbliżej na tej trasie. Jeśli w 2015 r. było ich 1 011 712, to rok później liczba ta spadła do 363 504, a w kolejnym roku odnotowano, jak już powiedziano, napływ 171 694 migrantów i uchodźców. Najwięcej przybyszów pochodzi z Nigerii, następnie z Gwinei, Wybrzeża Kości Słoniowej, z Mali i Erytrei, a z Azji – z Bangladeszu. IRIN, „agencja informacyjna zajmująca się kwestiami humanitarnymi w regionach często zapomnianych, niedostatecznie raportowanych, niezrozumianych lub ignorowanych”<sup>1</sup>. prognozowała, że w 2018 r. globalny kryzys uchodźczy się nasili, kształtując przyszłość Europy<sup>2</sup>.

<sup>1</sup> IRIN, [https://pl-pl.facebook.com/pg/IRINnews/about/?ref=page\\_internal](https://pl-pl.facebook.com/pg/IRINnews/about/?ref=page_internal) [dostęp: 5.12.2018].

<sup>2</sup> K. Błażyca, *Zatrważająca statystyka*, Gość Niedzielny nr 9, 2018, 7.

Jean Raspail w *Przedmowie* do trzeciego wydania proroczej wizji agonii Europy, *Obóz świętych*, obwieszcza w 1985 r. nadchodzące tsunami mieszkańców Trzeciego Świata zagrażające Francji, przedstawia umieranie starego kontynentu wraz z sterczącą cywilizacją, gdzie zdziesiątkowana biała rasa oddaje ostatnie tchnienie w odmętach napływowej fali cudzoziemców. Świat stojący na brzegu Morza Śródziemnego, walczący, z jednej strony, o niezbywalne prawo do zachowania odrębności i tożsamości chrześcijańskiej, a z drugiej strony z różnorodnością ras i kultur rozwijających się w obrębie społeczności rdzennej, daje sobie powód do dyskursu, czy pospieszyć na ratunek i uderzyć na alarm, gdzie orężem w owej walce o duszę Europy i cenę godności będzie bezsilne chrześcijańskie miłosierdzie?<sup>3</sup>

Zjawisko migracji nie pozostaje problemem jedynie dla polityków i ekonomistów, ale jest też wyzwaniem dla Kościoła, który nieustannie obserwuje i bada „znaki czasu”<sup>4</sup>, wymagając adekwatnych odpowiedzi w stale zmieniających się warunkach położenia człowieka we współczesnym świecie. Diagnozowanie masowej ruchliwości człowieka, powodów i następstw przemieszczania się tysięcy nomadów<sup>5</sup>, definiowanie ludzkiej wędrówki do miejsca spotkania, gościnności i czerpania środków do przeżycia z zachowaniem inności w tyglu ras, kultur i religii, to powód nie tylko do wnikliwej analizy, ale nader odważnych decyzji. Współczesny *exodus* przybrał tak niebotyczne rozmiary, zasięg, że pozostaje uciążliwym, dotkliwym problemem dla rządzących, społeczeństw, w tym Kościoła w wymiarze powszechności, globalności. Współczesny tułacz jest jednakże symbolem ludzkiej doli, migruje przecież po to, aby przeżyć<sup>6</sup>, a zarazem – w duchu filozofii Gabriela Marcela, osadzonej w kręgu kultury basenu Morza Śródziemnego. *Homo viator* staje się symbolem człowieka dążącego do chrześcijańskiego Boga. Trudno podważyć wpisane w ludzką naturę pragnienie pielgrzymowania, spotkania z *sacrum* i ciąglego wychodzenia ku bliźniemu, a to licuje z paradygmatem apostołskiej misji Kościoła, w którym wielu znajduje dom i otwartość, a równocześnie wewnętrzny imperatyw do opuszczenia rodzinnego zakątka dla ewangelizacyjnej pracy wśród obcych.

## 2. PRZESŁANIE PAPIESKIE

Wzrost liczby migrantów i uchodźców w XIX i XX w. do prawie 20 mln uczynił palącym problemem migrację, jej przyczyny i skutki. Nic zatem dziwnego, że poszczególni papieże podejmowali tę kwestię<sup>7</sup>. Sięgająca do św. Piusa X, który

<sup>3</sup> J. Raspail, *Obóz świętych*, Warszawa 2015, 9–14.

<sup>4</sup> Pierwszy raz tego wyrażenia użył Jan XXIII w konstytucji apostołskiej zapowiadającej zwołanie Soboru Watykańskiego II. Później znalazło się w dokumentach soborowych, np. Konstytucji duszpasterskiej *Gaudium et spes*, Dekrecie o apostołstwie świeckich *Apostolicam actuositatem*.

<sup>5</sup> Jan Paweł II, *Orędzie na Światowy Dzień Migranta i Uchodźcy w 2000 r.*, *Obchody Wielkiego Jubileuszu wezwaniem do zmiany stylu życia*, 1 [orędzia cytowane w artykule zostały zebrane w: Jan Paweł II, *Orędzia na Światowy Dzień Migranta i Uchodźcy 1985–2005*, oprac. W. Necel, Poznań 2009].

<sup>6</sup> Orędzie 1992, 1.

<sup>7</sup> Jan Paweł II, *Orędzia na Światowy Dzień...*, dz.cyt., 6–7.

ustanowił 16 stycznia 1914 r., drugą niedzielę po uroczystości Objawienia Pańskiego, Dniem Migranta i Uchodźcy<sup>8</sup>, instrukcja Papieskiej Rady ds. Duszpasterstwa Migrantów i Podróżujących z 1978 r. zachęca do regularnego obchodzenia tego Dnia: „Jest on pomyślany jako odpowiednia okazja pobudzenia wspólnot chrześcijańskich do odpowiedzialności wobec braci migrantów oraz do obowiązku współdziałania w rozwiązywaniu ich różnorodnych problemów”<sup>9</sup>.

Wśród wielu inicjatyw Piusa X najważniejsze miejsce zajmuje powołanie specjalnego urzędu do spraw duszpasterstwa emigracji. „Jego zadaniem – powiedział św. Pius X – będzie badanie duchowych potrzeb emigrantów obrządku łacińskiego i troska, by im jak najlepiej zaradzić. Nadal zachowa swoje uprawnienia Kongregacja Rozkrzewiania Wiary i we własnym zakresie będzie sprawowała odpowiednią opiekę duszpasterską nad emigrantami obrządku wschodniego. Do tego urzędu należeć będą jedynie sprawy emigrujących kapłanów”<sup>10</sup>.

Problematykę migracji podjął Przybysz „z dalekiego kraju”<sup>11</sup>, a zarazem bliskiego przez komunie chrześcijańskiej wiary, nie tylko przejmując się rozbitkami porzucenymi na pełnym morzu, na łodziach, statkach, spiesząc im z pilną i konkretną pomocą<sup>12</sup>, lecz również pochylając się nad falą dramatycznych ruchów ludności<sup>13</sup>.

Z okazji pięćdziesiątej rocznicy wydania Encykliki *Rerum novarum*, w święto Zesłania Ducha Świętego, 1 czerwca 1951 r., Pius XII wygłosił przemówienie na temat prawa do migracji, opartego na naturalnych warunkach ziemi zamieszkałej przez ludzi: „Ziemia, na której żyjemy, oblana rozległymi oceanami, morzami i jeziorami, ozdobiona równinami i pasmami górskimi, na których leżą śniegi, bogata w obszary jeszcze nieuprawione, w pustynie i stepy, dostarcza przecież środków do życia i ukazuje jeszcze bardziej rozległe przestrzenie, które w świeżym stanie zostawione na łaskę losu – jak wolno sądzić z wyglądu – nadają się do upraw, eksploatacji i procesu cywilizacji. Niejednokrotnie bowiem migrujące rodziny zmuszone są szukać sobie innej ojczyzny. Dlatego też zawsze powinno być zagwarantowane prawo rodziny do zdobycia odpowiedniej przestrzeni życiowej. Jeśli to nastąpi, wtedy emigracja osiągnie cel, do którego zmierza ze swej natury i który znajduje swe potwierdzenie w praktyce życiowej, a mianowicie, bardziej sprawiedliwe rozmieszczenie ludności na Ziemi, stworzonej przez Boga na użytek wszystkich, dostosowane do potrzeb gospodarki rolnej. Tam bowiem, gdzie obie strony, tzn. ta, która pozwala na emigrację, i ta, która nie wzbrania się jej przyjąć, czynią poważne starania w celu usunięcia wszystkiego, co mogłoby podkopać rodzące się i wzra-

<sup>8</sup> ONZ ogłosiło taki dzień dopiero w 2001 r.

<sup>9</sup> Światowy Dzień Migranta i Uchodźcy, <https://breviarz.pl/czytelnia/migracja.php3> [dostęp: 5.12.2018].

<sup>10</sup> Pius XII, *Konstytucja apostolska Exsul Familia O duchowej opiece nad emigrantami*, 2. Zob. też: J. Bakalarz J., *Podstawowe dokumenty Kościoła w sprawie opieki duszpasterskiej nad migrantami*, Studia Polonijne 4 (1981), 6 i n.

<sup>11</sup> Jan Paweł II, *Przemówienie po konklawe*, 17 X 1978 r., zob. Jan Paweł II, *Wierność Soborowi (Pierwsze orędzie radiowe i telewizyjne „Urbi et Orbi”, Watykan, 17 X 1978)*, w: tenże, *Nauczanie papieskie*, t. 1 (1978), red. E. Weron SAC, A. Jaroch SAC, Poznań-Warszawa: Pallottinum 1987, 1–6,

<sup>12</sup> Orędzie 2004, 4.

<sup>13</sup> Orędzie 1985, 1.

stające zaufanie między krajami emigracji i imigracji, wszyscy uczestniczący w tej wymianie miejsc i ludzi nie będą pozbawieni korzyści. W ten sposób rodziny nabędą ziemię, która będzie we właściwym tego słowa znaczeniu nową ojczyzną, zmniejszy się liczba obszarów przeludnionych, ich ludność pozyska w obcym kraju nowe przyjazne narody, a państwa przyjmujące emigrantów wzbogacą się w pracowitych obywateli. Kraje więc, które pozwalają swym obywatelom na emigrację i te, które emigrantów przyjmują, dążą niewątpliwie do dobra społeczności ludzkiej i przyczynią się do wzrostu współżycia między ludźmi. Te właśnie ogólne zasady prawa naturalnego przypomnieliśmy w roku następnym w wigilię Bożego Narodzenia wobec Kolegium Kardynalskiego i innych dostojników”<sup>14</sup>.

Jan Paweł II, w 50. rocznicę działalności Międzynarodowej Komisji Katolickiej ds. Migracji, powstałej z inicjatywy Battisty Montiniego, ówczesnego substytutu Sekretariatu Stanu, arcybiskupa Giovanniego Battisty Re, w roku podpisania Konwencji genewskiej dotyczącej statusu uchodźców<sup>15</sup>, później wzmocnionej Protokołem nowojorskim<sup>16</sup>, przypomniał apel, przemawiającego na inauguracyjnym posiedzeniu specjalnej konferencji Narodów Zjednoczonych 5 czerwca 1951 r., przysłego papieża, Pawła VI, o niwelowanie trudności migracyjnych, a także o pracę i schronienie dla bezdomnych<sup>17</sup>.

W 1982 r. Jan Paweł II w liście do Wysokiego Komisarza ONZ nazwał problem uchodźców „hańbiącą raną naszych czasów”. Obserwując zjawisko wypędzeń i migracji, pozostawił wskazania i przestrzegał przed newralgicznymi trudnościami w społeczeństwach zderzającymi się z migracyjnymi tsunami.

Toteż za pontyfikatu Jana Pawła II, w latach 1980–1985, ówczesny sekretarz stanu, kardynał Agostino Casaroli, redagował listy na coroczny Światowy Dzień Migranta i Uchodźcy, dopiero eskalacja problemu migracji skłoniła papieża do przekazu nauki Kościoła w kolejnych 20 orędziach na ten Dzień, wydawanych w latach 1985–2005<sup>18</sup>. Kwerenda orędzi papieskich wskazuje dalekowzroczne przestrogi i proponowane rozwiązania.

<sup>14</sup> Pius XII, *Konstytucja apostolska...*, dz.cyt., 2.

<sup>15</sup> Konwencja dotycząca statusu uchodźców z 28 lipca 1951 r. jest obecnie kluczowym dokumentem prawnym w dziedzinie ochrony uchodźców. Konwencja definiuje pojęcie uchodźcy i określa, jakiego rodzaju ochronę prawną, inną pomoc oraz prawa socjalne uchodźcy powinni otrzymać od państwa będącego sygnatariuszem Konwencji. Kluczowe postanowienie Konwencji wyraźnie zabrania zwracania uchodźców do kraju, z którym wiążą się ich obawy dotyczące prześladowań. Konwencja określa także obowiązki uchodźców wobec rządu państwa przyjmującego i precyzuje, że osoby pewnej kategorii, np. przestępcy wojenni, nie spełniają kryteriów warunkujących uzyskanie statusu uchodźcy. Konwencja dotycząca statusu uchodźców uznawała międzynarodowy zakres kryzysów uchodźczych oraz potrzebę współpracy międzynarodowej i dzielenia się przez państwa odpowiedzialnością w tym względzie. Początkowo Konwencja była w mniejszym lub większym stopniu ograniczona do ochrony uchodźców w Europie pojawiających się w następstwie wydarzeń II wojny światowej. Por. Dz.U. 1991, 119, 515.

<sup>16</sup> Protokół nowojorski z 31 stycznia 1967 r. określa emigrantem każdego, kto kraj opuszcza, wyjeżdża z kraju, a termin „emigrant” definiuje jako osobę, która przyjeżdża do kraju innego niż jej kraj pochodzenia. Polska przystąpiła do Konwencji genewskiej i Protokołu nowojorskiego w 1991 r. Por. Dz.U. 1991, 119, 517.

<sup>17</sup> Orędzie 2001, 7.

<sup>18</sup> Orędzie na Światowy Dzień Migranta i Uchodźcy z 1993 r. było zarazem orędziem na 1994 r.

### 3. OBÓZ „NIEBYLCÓW”

W papieskim nauczaniu problem uchodźców nie sprowadza się jedynie do zamkniętych obozów, gdzie w dramatycznych warunkach życia rodziny nie mogą planować przyszłości członków rodziny, podlegając władzy innych ludzi<sup>19</sup>. Posiłkując się wstrząsającymi obrazami ze środków społecznego przekazu, Jan Paweł II zauważał ograniczenia ludzi przyjmowanych i stłoczonych we własnym środowisku, często izolowani od społeczeństwa, tworzących getta: „Media przekazują przejmujące, a czasem wstrząsające obrazy tych osób. W obozach, gdzie są przyjmowani, doświadczają niekiedy dotkliwych ograniczeń. Nie można zarazem przemilczeć haniebnych praktyk tych, którzy bez skrupułów wyzyskują migrantów, porzucając na pełnym morzu, na łodziach lub statkach niedających gwarancji bezpieczeństwa, ludzi desperacko poszukujących pewniejszej przyszłości”<sup>20</sup>. Papież ostrzegał przed niebezpieczeństwem izolacji migrantów: „Trzeba wykluczyć zarówno tendencje asymilacyjne, które mają prowadzić do upodobnienia innych do nas samych, jak też próby marginalizacji imigrantów, które mogą przybierać nawet formy apartheidu. Właściwą drogą jest dążenie do autentycznej otwartości, która nie godzi się na dostrzeganie tylko różnic między imigrantami a rdzenną ludnością kraju”<sup>21</sup>.

Dramatycznym przykładem tragedii migrantów jest życie mieszkańców największego na świecie obozu dla uchodźców w Dadaab (Kenia), w którym żyje obecnie 300–400 tys. ludzi, głównie uciekinierów z Sudanu Południowego i Somalii. Ben Rawlence, brytyjski dziennikarz, współpracownik Human Rights Watch we wschodniej Afryce, w reportażu *Miasto cierni* z tego obozu, pokazuje efekt trwającego eksperymentu w dziedzinie humanitarnej inżynierii społecznej<sup>22</sup>. Filozof Paweł Mościcki zauważa natomiast doświadczenie kryzysu człowieczeństwa w odczuwalnym *buufis*<sup>23</sup> jako tęsknotę za emigracją z obozu, w którym stłamszeni depresyjnymi myślami o swej egzystencji: uchodźcy czują się zamknięci w klatce z presją przeludnionej wyspy. Papież już wcześniej sygnalizował i prognozował owe stany poczucia tymczasowości pociągające za sobą samotność, zagubienie: „Zmiana miejsca pobytu wiąże się zawsze z wykorzeniem z rodzimego środowiska, co często pociąga za sobą doświadczenie dotkliwej samotności i ryzyko zagubienia w anonimowym tłumie”<sup>24</sup>.

W mieście namiotów i błota migranci są identyfikowani jako „niebylcy”, bez ścisłego rozróżnienia na emigranta, banitę, przesiedleńca czy azyłanta, gdyż stanowią

<sup>19</sup> Orędzie 1986, 2.

<sup>20</sup> Orędzie 2004, 4.

<sup>21</sup> Orędzie 2005, 2.

<sup>22</sup> B. Rawlence, *Miasto cierni. Największy obóz dla uchodźców*, tłum. S. Kowalski, Wołowiec 2017, 392.

<sup>23</sup> Zob. C. Horst, *Buufis amongst Somalis in Dadaab: the Transnational and Historical Logics behind Resettlement Dreams*, *Journal of Refugee Studies* 19 (2006) 2, 143–157 – „Somalijskie słowo *buufis* jest powszechnie używane w kenijskich obozach dla uchodźców w Dadaab, odnosząc się do marzeń osoby o przesiedleniu”.

<sup>24</sup> Orędzie 2001, 2.

alternatywną społeczność<sup>25</sup>. Emigranci, we wspólnocie przyjmującej ich, doznają deprecjacji swej godności i tracą swą tożsamość, a Jezus przez swoją inkarnację utożsamiał się z człowiekiem będącym w trudnym położeniu. Bóg-Człowiek wzywa do „nieprzerwanej humanizacji własnej i braci”<sup>26</sup>. W dobie dehumanizacji ważnym wskaźnikiem człowieczeństwa jest dyspozycyjność w ofiarowywaniu swego serca. Stać się „bliskim” dla emigrantów, których bliscy są daleko<sup>27</sup>.

Tragiczne położenie obywateli obozu staje się siedliskiem rozkwitu idei zagrażających wierze uchodźców. Papież widzi potrzebę wszczęcia migracji w żywą tkankę organizmu Kościoła, przez specjalne duszpasterstwo, które nie pozwoli na tworzenie wyobcowanych grup ze społeczności<sup>28</sup>, ale na współistnienie odmienności, bez ulegania „pokusie indyferentyzmu”<sup>29</sup>. Milenaryzm jako wypaczenie eschatologii zbiera żniwo wśród uchodźców, którzy padają łatwym łupem sekt i nowych ruchów religijnych w poczuciu niepewności jutra i porzuceniem wiary, by nie zostać zepchniętym na margines<sup>30</sup>.

#### 4. GOŚCINNOŚĆ WSPÓLNOTY EKLEZJALNEJ

Pobieżna analiza tekstów papieskich lub wybiórcze sięganie do wygodnych fragmentów przez ludzi Kościoła może zatrzeć ich sens. Biały Pielgrzym podał receptę eklezjalnej wspólnoty, aby włączyła przybyszów w życie Kościoła przez integrację, bo „tylko w takim środowisku [...] będą mogli przeżyć w sposób mniej bolesny dramat adaptacji, zbyt często przysparzający im cierpień zarówno na skutek naturalnej trudności przystosowania się i otwarcia, jak i konieczności współżycia ze środowiskiem nierzadko wrogim, zamkniętym i nietolerancyjnym wobec wszystkiego, co uważa za odmienne lub co mogłoby sprawiać kłopoty społecznej i gospodarczej natury”<sup>31</sup>.

W dobie projektów relokacji przemieszczających się, gdy niełatwo jest znaleźć gościnne przyjęcie<sup>32</sup>, szczególnie aktualne wybrzmiewa z treści orędzi zawołanie: „Otwórzcie drzwi i granice Chrystusowi w uchodźcach!” – wzywające do przyjęcia każdego, kto puka do naszych drzwi<sup>33</sup>. Do wrogo nastawionej opinii publicznej<sup>34</sup> Papież zwraca się z apelem o serdeczną i braterską gościnność potwierdzoną czynami<sup>35</sup>, aby wrogo i nietolerancyjne społeczeństwa stworzyły

---

<sup>25</sup> P. Mościcki, *Migawki z tradycji uciśnionych*, Warszawa 2017, 286.

<sup>26</sup> Orędzie 1987, 3.

<sup>27</sup> Tamże, 4c.

<sup>28</sup> Tamże, 4a.

<sup>29</sup> Orędzie 2004, 5.

<sup>30</sup> Orędzie 1990, 3.

<sup>31</sup> Orędzie 1985, 1.

<sup>32</sup> Orędzie 1998, 2.

<sup>33</sup> Orędzie 2003, 3.

<sup>34</sup> Orędzie 1996, 2.

<sup>35</sup> Orędzie 1995, 5.



atmosferę zrozumienia i braterstwa<sup>36</sup>, uruchomiły wszelkie konkretne i skuteczne środki gościnności w przyjęciu imigrantów<sup>37</sup>, nie zamykały granic, powstrzymały się od zaostrzania przepisów, a w zmniejszaniu dystansu pomiędzy krajami bogatymi a biednymi kierowały się kryteriami sprawiedliwości rozdzielczej<sup>38</sup>. Migranci powinni doznawać przyjęcia tak serdecznego i bezinteresownego, ażeby pobudziło ich to do refleksji nad religią chrześcijańską i motywami wzorowej miłości<sup>39</sup>, ponieważ Ewangelia jawi się programem etycznym dla wierzących. To parafia z etymologicznego pochodzenia oznacza dom gościnnie otwarty dla przybyszów – tam zacierają się różnice<sup>40</sup>.

Ksenofobiczna polityka władz polskich wobec uchodźców jest wynikiem ciągłych ekscesów i napięć wobec „obcych”, którymi są zarówno cudzoziemcy i gastrobajterzy, w tym samym stopniu podejrzewani są o akty terrorystyczne i wylęgarnie zamachowców. Na szerszym gruncie europejskim, obserwując większą rolę Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości oraz Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, można przypuszczać, że unijna polityka w przyszłości dążyć będzie do jeszcze większych restrykcyjnych ograniczeń w polityce migracyjnej: kogo wpuścić na terytorium, a komu zamknąć granice<sup>41</sup>.

„Słowo «Europa» winno oznaczać «otwartość» – pisał Jan Paweł II w Adhortacji apostołskiej *Ecclesia in Europa*. – Domaga się tego sama jej historia, pomimo przeciwnych doświadczeń i znaków, których nie brakowało: «Europa naprawdę nie jest terytorium zamkniętym ani izolowanym, gdyż kształtowała się przez kontakty z zamorskimi ludami, kulturami i cywilizacjami. Dlatego winna być kontynentem otwartym i gościnnym, wypracowując nadal w ramach aktualnej globalizacji formy współpracy nie tylko gospodarczej, ale również społecznej i kulturalnej»<sup>42</sup>.

Realizacja tych zadań powstrzyma widmo wojen religijnych przez dialog z niechrześcijanami, świadectwo o własnej wierze, akceptacja uchodźców w parafiach, które są szkołą gościnności i „laboratoriami” cywilizacji współistnienia<sup>43</sup>. Z przekonaniem tę inicjatywę przejęły niektóre klasztory, próby podjęły też parafie w Polsce: „Wspólnota parafialna, z całą swoją złożoną strukturą, może stać się szkołą gościnności, miejscem wymiany doświadczeń i darów, co z pewnością będzie sprzyjać zgodnemu współistnieniu, zapobiegając powstawaniu napięć w relacjach z imigrantami – wyznawcami innych religii”<sup>44</sup>.

Seyla Benhabib uznaje niezgodność między prawem tymczasowej gościnności a prawem do stałego pobytu. To drugie jest efektem osobnego „dobroczynnego układu”. Kantowscy obywatele świata w dalszym ciągu potrzebują swoich

<sup>36</sup> Orędzie 1985, 1.

<sup>37</sup> Orędzie 1993/1994, 1; Orędzie 1999, 6.

<sup>38</sup> Orędzie 1987, 3b.

<sup>39</sup> Orędzie 1989, 4.

<sup>40</sup> Orędzie 1988, 5.

<sup>41</sup> S. Benhabib, *Prawa Innych. Przybysze, rezydenci i obywatele*, przeł. M. Filipczuk, Warszawa 2015, 176–177.

<sup>42</sup> Jan Paweł II, *Ecclesia in Europa*, 111.

<sup>43</sup> Orędzie 2002, 3.

<sup>44</sup> Tamże, 1.

republik do pozyskania obywatelstwa, a co za tym idzie godności i tożsamości, skończywszy na przyznaniu praw korelujących z miejscowymi. Bez obywatelstwa cudzoziemcy nie mają dostępu do praw przysługującym im z racji przynależności terytorialnej<sup>45</sup>.

Koncepcja zupełnego i zamkniętego państwa demokratycznego głoszona jest przez amerykańskiego filozofa Johna Rawlsa, akceptująca liberalnego obywatela. Ten jeden z bardziej wpływowych myślicieli XX w. w dziele *Teoria sprawiedliwości*<sup>46</sup> sankcjonuje moralny i polityczny pluralizm<sup>47</sup>, a jednostce nadaje charakter posesywny. W liberalnej teorii rdzeń tego, kim jest człowiek, pozostaje zupełnie niezależny, oddzielony od konkretnych wyborów: „jednostka jest uczciwa i bogobojna, ale to nie znaczy, że uczciwość i bogobożność są częścią jej natury”. Jednostka jest zatem moralnie samowystarczalna, nie musi się doskonalić, nie potrzebuje żyć pośród innych ludzi, aby się moralnie rozwijać, jest „moralnym atomem”<sup>48</sup>.

Seyla Benhabib przeciwstawia się wizji społeczeństwa zamkniętego, w którym jednostki się rodzą i umierają. Uważa, że ludy liberalne mają „granice otwarte na oścież”, respektują pełne prawo do emigracji, koegzystują w ramach systemu wzajemnych zobowiązań, a ich kluczowym składnikiem jest przywilej imigracji, czyli możliwości przebywania na terytorium innego ludu i uzyskania jego obywatelstwa<sup>49</sup>.

Zjawisko migracji wpisane jest w kontekst globalizacji, z szybkim przepływem informacji i towarów, tworzeniem się korporacji handlowych o zasięgu międzynarodowym, obecne współzależności państw i społeczeństw. Globalizacja może prowadzić do nowych podziałów, a liberalizm bez mechanizmów obronnych potęguje różnice między krajami „zwycięskimi” a „przegranymi”<sup>50</sup>. Kościół, w charakterze „kosmopolitycznym”, miejsca dotychczas niezamieszkałe przez obcokrajowców czyni gościnnymi oazami ludzi z całego świata<sup>51</sup>.

Kościół jest gościnnym domem<sup>52</sup> i nikt nie jest w nim cudzoziemcem, ale przez pluralizm etniczny i kulturowy tworzy jedność wymiaru strukturalnego<sup>53</sup>, bo katolicyzm to otwartość: „Każdy Kościół miejscowy musi pilnie baczyć i otwierać się na inne Kościoły i tradycje; jeśliby pozostał zamknięty w sobie, narażałby się na niebezpieczeństwo swego własnego zubożenia”<sup>54</sup>. Brak zatem otwartości powodowany jest pogonią za wartościami materialnymi i konsumpcyjnymi<sup>55</sup>. Przybysza należy przyjąć z miłością, społeczność zaś wierzących w Chrystusa nie może nigdy zachowywać się tak, jak ktoś niezadowolony, któremu przeszkodzo-

<sup>45</sup> S. Benhabib, dz.cyt., 49.

<sup>46</sup> J. Rawls, *Teoria sprawiedliwości*, tłum. z ang. M. Panufnik, J. Pasek, A. Romaniuk, Warszawa 1994.

<sup>47</sup> J. Rawls, *Liberalizm polityczny*, tłum. z ang. A. Romaniuk, Warszawa 1998, 43.

<sup>48</sup> J. Rawls, *Prawo ludów*, tłum. z ang. M. Kozłowski, Warszawa 2001, 121.

<sup>49</sup> S. Benhabib, dz.cyt., 50–52.

<sup>50</sup> Orędzie 2000, 3.

<sup>51</sup> Orędzie 2003, 2.

<sup>52</sup> Orędzie 1999, 4.

<sup>53</sup> Orędzie 1987, 3c.

<sup>54</sup> Orędzie 1985, 2.

<sup>55</sup> Orędzie 1986, 2.



no w codziennych zajęciach<sup>56</sup>. Dla chrześcijanina gościnność jest obowiązkiem<sup>57</sup> wynikającym z wierności nauczania Chrystusa, stawiając jej nadrzędną formę wobec filantropii i życzliwości<sup>58</sup>, a obecność migranta jest wyzwaniem i odpowiedzialnością za jego potrzeby<sup>59</sup>, przyjmowany jako brat<sup>60</sup>. Jednym z podstawowych kryteriów na Sądzie Ostatecznym jest współczucie i pomoc przybyszom, ale greckie słowo *kseños*, użyte przez Mateusza, jest mocniejsze od polskiego „przybysz”, bo oznacza „obcego”, a także „dziwnego” i „cudzoziemca”<sup>61</sup>.

Jako przykład pomocy uchodźcom Jan Paweł II ukazuje dzieło beatyfikowanego biskupa Jana Chrzyciela Scalabriniego, którego duchowe córki i duchowi synowie niosą ofiarną służbę migrantom<sup>62</sup>, oraz przedstawia dokonania św. Franciszka Ksawerego Cabriniego wobec wypędzonych<sup>63</sup>.

Po dotarciu na nieznaną łódź przybysze napotykają wiele trudności zarówno ze strony wierzących, jak i tych, co stanowią prawa. Cieniem rzuca się brak przepisów prawnych regulujących zasady życia migrantów na obczyźnie. Pojawiają się takie zjawiska wtórne, jak systemy przymusowej rozłąki małżeńskiej, robotnicy sezonowi, rozłąka dzieci z rodzicami w czasie zatrudnienia, mieszkania w najędźniejszych dzielnicach, niedopuszczanie do udziału w życiu społeczno-politycznym, na margines wyrzucone kobiety emigrantki<sup>64</sup>, cięższe prace, którymi gardzą miejscowi, rozłożenie i liczba godzin, kapitulacja rodziców w przekazywaniu tradycji wiary. Dalej, co wcześniej zdiagnozował Jan XXIII, nazywając „bolesną anomalią”: rozdzielanie rodzin<sup>65</sup>, podwójną pracę kobiety, by zdobyć środki na utrzymanie i opiekę nad dziećmi, plagę prostytucji, handel narkotykami, migrację nielegalną, degenerację<sup>66</sup>, neorasizm, ksenofobię, migrantów jako kozły ofiarne, na których zrzuca się odpowiedzialność za trudności w kraju<sup>67</sup>.

W dochodzeniu praw do obywatelstwa batalię toczy Seyla Benhabib, autorka *Praw Innych*, powołując się na Powszechną Deklarację Praw Człowieka, mówi, że prawo do obywatelstwa nie może zostać nikomu odebrane. Mimo regulacji praw, kandydaci do uzyskania statusu uchodźcy i azylanta mają ograniczony dostęp do praw cywilnych i politycznych. Nie mają swobody poruszania się poza zakresem przyznanym przez dane państwo, ograniczone prawo do zatrudnienia, prawa do udziału w stowarzyszeniach o charakterze politycznym, praw politycznych, możliwości zrzeszania się w związkach zawodowych, prawa do emerytury, świad-

<sup>56</sup> Orędzie 1990, 13.

<sup>57</sup> Orędzie 1997, 1.

<sup>58</sup> Orędzie 1998, 3.

<sup>59</sup> Orędzie 1996, 5.

<sup>60</sup> Orędzie 2000, 4.

<sup>61</sup> Orędzie 1996, 6.

<sup>62</sup> Orędzie 1998, 5.

<sup>63</sup> Orędzie 2003, 3.

<sup>64</sup> Orędzie 1988, 1.

<sup>65</sup> Orędzie 1986, 3.

<sup>66</sup> Orędzie 1995, 2.

<sup>67</sup> Orędzie 1996, 4.

czeń dla bezrobotnych, mając jedynie ograniczone prawo do korzystania z opieki zdrowotnej, a także ograniczone prawo do bezpłatnej edukacji<sup>68</sup>.

Spostrzeżenia Benhabib pokrywają się z postulatami wysuwanymi w orędziach przez Jana Pawła II. Papież wzywa do stworzenia kodeksu postępowania wobec migrantów w ich samorealizacji osobowej i zawodowej<sup>69</sup>. Dla państwa pierwszoplanowym zadaniem winna być opieka nad rodziną, tworzenie struktur adaptacji do nowych warunków (polityka mieszkaniowa, zasiłki rodzinne dla robotników, żeby ich dzieci mogły pozostać w kraju przyjmującym, później owocne włączenie ich do wspólnoty)<sup>70</sup>, ochrona dla wychowania potomstwa, łagodzenie zatargów w łonie rodziny, w końcu umożliwianie studiowania, alfabetyzacja i dostęp do oświaty<sup>71</sup>.

W papieskich orędziach wielokrotnie występuje słowo „gościnność”. Odmieniane, często wymaga zastosowania w życiu społecznym, codziennym: „Powołaniem Kościoła jest okazywanie gościnności migrantom i służenie im”<sup>72</sup>, „Zjawiska muszą poruszać sumienia chrześcijan, którzy charakterystycznymi cechami swej wiary uczynili solidarność i gościnność wobec potrzebujących”<sup>73</sup>,

Papież przypominał obowiązki państwa wobec migrantów: „Państwo powinno przygotować wszelkie skuteczne i konkretne środki służące gościnnemu przyjęciu imigrantów, a także instytucje społeczne, które również mogą im stworzyć warunki spokojnego życia i rozwoju odpowiadającego ich ludzkiej godności”<sup>74</sup>. Narkreślił również odpowiedzialność Kościoła wobec uchodźców, aby użyczał im gościnnego przyjęcia: „Obowiązek gościnności oraz wierność własnej chrześcijańskiej tożsamości nakazują przyjąć i okazać miłosierdzie”<sup>75</sup> oraz „dla wspólnot kościelnych dodatkowym powodem, by gościnnie przyjmować migrantów i poczuwać się do obowiązku otoczenia ich duchową opieką, powinno być wspólne z nimi wyznanie wiary”<sup>76</sup>. Kościół – zdaniem Jana Pawła II – powinien być otwartym domem przyjmującym pod swój dach przybysza: „Kościół przeżywa swoją obecność w świecie w postawie pielgrzyma, stara się tworzyć więzy komunii i być gościnnym domem, w którym uznawana jest godność, jaką Stwórca nadał każdemu człowiekowi”<sup>77</sup>, wtedy bowiem będzie spełniać swoją misję. „Niech chrześcijańska wspólnota, dzięki duchowi gościnności, który powinien ją ożywiać, pozwoli w konkretny sposób odczuć, że nikt nie jest pozbawiony rodziny na tym świecie”<sup>78</sup>, a „dzięki migracjom Kościoły lokalne miały często sposobność potwierdzić i umocnić swą katolickość, przyjmując gościnnie różne narodowości”<sup>79</sup>.

---

<sup>68</sup> S. Benhabib, dz.cyt., 168–171.

<sup>69</sup> Orędzie 1991, 5.

<sup>70</sup> Orędzie 1986, 3.

<sup>71</sup> Orędzie 1992, 4.

<sup>72</sup> Orędzie 1990, 8.

<sup>73</sup> Orędzie 1992, 1.

<sup>74</sup> Orędzie 1993/1994, 1.

<sup>75</sup> Orędzie 1996, 6.

<sup>76</sup> Orędzie 1993/1994, 3.

<sup>77</sup> Orędzie 1999, 3.

<sup>78</sup> Orędzie 1993/1994, 6.

<sup>79</sup> Orędzie 1992, 6.

## 5. ZAKOŃCZENIE

Myśl Jana Pawła II, uwieczniona w dokumentach papieskich, podparta jego doświadczeniem historycznym oraz wnikliwą oceną ówczesnych wydarzeń, jest nadal inspiracją wielu dyskusji przekutyh w konkretne i zdecydowane działania zmierzające do określenia podmiotowości społecznej. Problem migranta wówczas zostanie rozwiązany – notuje Papież – gdy ludzie staną się braćmi, a miłość siłą do przemiany<sup>80</sup>. To obowiązek nas, współczesnych „strażników poranka”, budowniczych społeczeństw otwartych i solidarnych<sup>81</sup>.

## BIBLIOGRAFIA

### 1. Nauczanie Jana Pawła II

- Jan Paweł II, *Chrześcijaństwo wobec zjawiska migracji*, Przemówienie do przedstawicieli IV Światowego Kongresu Duszpasterstwa Migrantów i Uchodźców, [https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan\\_pawel\\_ii/przemowienia/kongres\\_migracja\\_09101998.html](https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/przemowienia/kongres_migracja_09101998.html) [dostęp 9.10.1998].
- Jan Paweł II, *Ecclesia in Europa*, L'Osservatore Romano (wyd. polskie) 24 (2003), nr 7–8 (255), 4–39.
- Jan Paweł II, *Ku odnowie duszpasterstwa migrantów*, Do uczestników V Światowego Kongresu Duszpasterstwa Migrantów i Uchodźców, [https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan\\_pawel\\_ii/przemowienia/duszp\\_migrantow\\_20112003.html](https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/przemowienia/duszp_migrantow_20112003.html) [dostęp: 20.11.2003].
- Jan Paweł II, *Orędzia na Światowy Dzień Migranta i Uchodźcy 1985–2005*, Jan Paweł II, *Orędzia na Światowy Dzień Migranta i Uchodźcy 1985–2005*, oprac. W. Necel, Poznań: Hlondianum 2009.
- Jan Paweł II, *Sens pielgrzymowania do sanktuariów*, Przemówienie do plenarnego zgromadzenia Papieskiej Rady ds. Duszpasterstwa Migrantów i Podróżnych, 25.06.1999.
- Jan Paweł II, *W człowieku potrzebującym przyjmujemy Chrystusa*, Przemówienie Ojca Świętego podczas Jubileuszu Migrantów i Podróżnych, 2.06.2000.

### 2. Literatura

- Bakalarz J., *Podstawowe dokumenty Kościoła w sprawie opieki duszpasterskiej nad migrantami*, Studia Polonijne 4 (1981), 5–14.
- Benhabib S., *Prawa Innych. Przybysze, rezydenci i obywatele*, przeł. M. Filipczuk, Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej 2015.
- Mościcki P., *Migawki z tradycji uciśnionych*, Warszawa: Instytut Wydawniczy Książka i Prasa 2017.
- Raspail J., *Obóz świętych*, tłum. z fr. M. Miszański, Warszawa: Fronda 2015.
- Rawlence B., *Miasto cierni. Największy obóz dla uchodźców*, tłum. S. Kowalski, Wołowiec: Wydaw. Czarne 2017.
- Rawls J., *Liberalizm polityczny*, tłum. z ang. A. Romaniuk, Warszawa: PWN 1998.
- Rawls J., *Prawo ludów*, tłum. z ang. M. Kozłowski, Warszawa: Fundacja Aletheia 2001.
- Wojnicz P., *Problem uchodźców w wybranych dokumentach Stolicy Apostolskiej w kontekście standardów międzynarodowych*, Civitas et Lex nr 3 (15), 2017, 35–53.
- Wokół problematyki migracyjnej. Kultura przyjęcia*, red. J. Balicki, M. Chamarczuk, Warszawa: Rządowa Rada Ludnościowa Międzyinstytutowy Zakład Badań nad Migracją – Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego 2013.

<sup>80</sup> Orędzie 1991, 6.

<sup>81</sup> Orędzie 2005, 4.

**THE FORERUNNER – JOHN PAUL II  
IN HIS MESSAGES ON THE WORLD DAY OF MIGRANTS  
AND REFUGEES IN THE YEARS  
1985–2005**

Summary

The phenomenon of migration exists not only in the realm of speculation at the turn of the century or demagogy with a certain dose of decadency or pessimism but also it is grasped by the prophetic mission of the Church, which observes and analyses signs of our times simultaneously demanding the answers adequate to the human conditions and situations which constantly change. Diagnosing human mass movements, the roots and consequences of mobility of thousands of nomads, the defining of human journey to the oasis – the place of meeting, hospitality, opportunity for personality development with possibility of remaining different among numerous races, cultures and religions is a reason to make brave decisions. The contemporary exodus has reached catastrophic proportions and hence it has become a huge problem for those in power and the entire societies including the Church within the global dimension.

John Paul's thought immortalised in the papal documents, based on his own historical experience and careful analysis of the current affairs, is still an inspiration to many discussions that lead to concrete decisive steps toward defining social identity. A migrant's problem will be solved, notes the Pope, when people become brothers and sisters, and when love will become the strength to change. For us, the contemporary "watchmen for daybreak", creators of open societies based on solidarity achieving this goal is a duty.

**Key words:** John Paul II, refugee camp, community, hospitality

**Nota o Autorze**

Ksiądz **Krzysztof HOROWSKI** – prezbiter archidiecezji katowickiej, doktorant w Akademii Humanistycznej im. Aleksandra Gieysztora w Pułtusku, katecheta w II Liceum Ogólnokształcącym im. Jana Matejki w Siemianowicach Śląskich.

Kontakt e-mail: [krzyho8@wp.pl](mailto:krzyho8@wp.pl)